

# „ANDERSEN” BEZ DYREKTORA

■ - **Przestałem być skuteczny w działaniach i nie jestem w stanie sprawnie zarządzać teatrem.** Przyszedł czas na zmianę – tak żegna się z Teatrem im. Andersena Arkadiusz Klucznik, który złożył rezygnację z funkcji dyrektora. Instytucją kierował prawie 10 lat

## KACPER SULOWSKI

O dymisji Arkadiusza Kluczniaka mówiło się od początku roku, zaraz po tym, jak dyrektor złożył wypowiedzenie umowy najmu przeorowi oo. Dominikanów. Chodziło o to, że część klasztoru przy ul. Jezuickiej, który zajmował teatr, nie nadawała się do użytku.

### Druga rezygnacja

Arkadiusz Klucznik argumentował, że budynek nie spełnia wymogów bezpieczeństwa, dlatego nie może dłużej narażać swoich pracowników i widzów. To był początek burzy, która rozgorzała wokół tematu przeprowadzki i nowej siedziby „Andersena”. Kilka dni później dyrektor po raz pierwszy złożył na ręce prezydenta rezygnację, mając dość ciągłego braku konkretnych decyzji w sprawie nowej siedziby.

Prezydent jednak nakłonił go do jej wycofania. Ratusz obiecał, że wyremontuje Dom Kultury Kolejjarza



Dyrektor Arkadiusz Klucznik rezygnuje z funkcji z dniem 4 listopada

przy ul. Kunickiego (tam ma przenieść się teatr), a do tego czasu instytucja przeprowadzi się do Centrum Spotkania Kultur.

Na początku października Klucznik ponownie złożył rezygnację. Tym razem została ona przyjęta przez prezydenta. Oficjalnie dyrektor rezygnuje z funkcji od 4 listopada.

### Bez smutku i żalu

- Stwierdziłem, że na tym etapie przestałem być skuteczny w swoich działaniach i nie jestem w stanie sprawnie zarządzać teatrem, zapewniając wszystkim - pracownikom i widzom - to, co zapewnić powinien człowiek na moim stanowisku. Przyszedł czas na zmianę - mówi Arkadiusz Klucznik.

I dodaje: - Prawie 10 lat współpracy. Odchodzę bez smutku i żalu, bo mam wrażenie, że jest to najlepszy moment na zmianę.

Krzysztof Komorski, zastępca prezydenta Lublina ds. kultury, przyznaje, że prezydent zdecydował się przyjąć wypowiedzenie.

- Bezpośrednio po rozwiązaniu umowy o pracę z obecnym dyrektorem powołamy kogoś na zasadzie pełniącego obowiązki dyrektora, aby ciągłość pracy instytucji była zachowana. Następnie rozpiszemy konkurs na to stanowisko. Chcemy, żeby odbył się on jeszcze w tym roku - zaznacza Komorski.

### Trudne sprawy i kontakty międzynarodowe

Arkadiusz Klucznik objął stanowisko dyrektora Teatru im. Andersena w 2007 roku. Zastąpił wtedy odchodzącego dyrektora Włodzimierza Felenczaka. Wcześniej studiował w krakowskiej szkole teatralnej oraz Akademii Teatralnej w War-

szawie, a podyplomowo - marketing w teatrze. Najpierw pracował jako aktor w Teatrze Rozrywki w Chorzowie, w latach 2001-2005 był dyrektorem naczelnym i artystycznym Teatru Dzieci Zagłębia w Będzinie. Przez prawie 10 lat w „Andersenie” wyreżyserował osiem spektakli, w tym dwie propozycje dla dorosłych.

Za jego kadencji teatr rozwinął kontakty międzynarodowe. Prezentował swoje spektakle m.in. w Norwegii, Czechach, na Słowacji, Litwie czy w Turcji.

Z inicjatywy Kluczniaka w teatrze rozpoczął się cykl „Trudne sprawy”, w ramach którego na deskach teatru wystawiane są spektakle dotyczące poważnych, czasem wstydlivych problemów rodzinnych.

Arkadiusz Klucznik był drugim najdłużej rządzącym dyrektorem w historii „Andersena”. Dłużej teatrem kierował tylko pierwszy dyrektor Stanisław Ochmański, który pełnił tę funkcję przez 16 lat. ●